

O. JERZY ZIELIŃSKI OCD

HERB KARMELU

**HISTORIA, SYMBOLIKA,
DUCHOWE PRZESŁANIE**

**KURIA
KRAKOWSKIEJ PROWINCJI KARMELITÓW BOSYCH
Kraków 1999**

WSTĘP

*Piękny emblemat przez swoją historię,
sławny starożytnością,
a święty przez swoje znaczenie.¹*

Karol od Świętej Maryi

Nie sposób wyobrazić sobie człowieka bez świata graficznych symboli, poprzez które wyraża prawdy trudne do przekazania słowem, wielkie tajemnice czy wielowiekowe doświadczenie ludzkiej mądrości. Obecny czas jest wprost przytłoczony znakami i symbolami. Obycie się z ich wielością i różnorodnością sprawia, że często traktuje się je bez głębszej refleksji. Niejednokrotnie takie podejście towarzyszy naszej postawie względem herbu karmelitańskiego: nie wiedząc tak do końca czym właściwie on jest, dlaczego powstał i co wyraża, traktujemy go jako graficzną ozdobę umieszczaną na listach, oficjalnych pismach i książkach. Niektóre współczesne interpretacje graficzne tak go zniekształcają, że przestaje on być właściwym herbem zakonu.

Historyczna ewolucja, symbolika i duchowe przesłanie naszego herbu pozwalają nam wnikać w zawartą w nim mądrość, a nie jest to mądrość jednego człowieka czy nawet pokolenia. Herb naszego zakonu nie jest dziełem przypadku, ale znakiem, który powstał w sposób zamierzony i przemyślany, aby przekazać istotną treść charyzmatu karmelitańskiego. Należy on do rodziny znaków chrześcijańskich streszczających duchowość danej wspólnoty zakonnej. Jest znakiem rozpoznawczym naszej duchowości. Nie wystarczy zatem patrzeć na niego oczami ciała, ale również oczami serca, ponieważ dopiero one wprowadzają nas w zamkniętą w nim świat karmelitańskich wartości.

¹ H.M. ESTEVE O.Carm., J.M. GUARCH O.Carm., *Zakon Karmelitów. Na siódme stulecie szkaplerza świętego 1251-1951*, t. 1, Redakcja Młody Karmel, Kraków 1988, s. 99.

I. ZANIM POJAWIŁ SIĘ HERB

U zarania swoich dziejów karmelici nie posiadali herbu, który – streszczając ich historię i duchowość – pełniłby funkcję znaku rozpoznawczego. Tak jak większość zakonów starali się stworzyć coś w rodzaju własnego *credo*, które odpowiadałoby zwięźle na fundamentalne pytania: kim jesteście i jaka jest wasza duchowość? Odpowiedzi na tak postawione pytania oczekiwali nie tylko obserwatorzy z zewnątrz, ale przede wszystkim ci, którzy pragnęli przyłączyć się do wspólnoty i żyć karmelitańskim charyzmatem. *Rubrica prima*, pierwsza rubryka najstarszych *Konstytucji*, owo zwięźle karmelitańskie *credo*, wychodziła naprzeciw powyższym oczekiwaniom, dając najważniejsze wyjaśnienia. „Niekktórzy nowi bracia w zakonie nie wiedzą dokładnie, jak odpowiedzieć tym, którzy pytają: kiedy i w jaki sposób powstał nasz zakon oraz dlaczego nazywamy się Zakonem Braci Błogosławionej Maryi z Góry Karmel. Pragniemy więc, w odpowiednich słowach, polecić im następujący sposób odpowiedzi. Ogłaszamy, poświadczając prawdzie, że począwszy od czasu, gdy prorocy Eliasz i Elizeusz zamieszkiwali pobożnie na Górze Karmel, święci Ojcowie, zarówno Starego jak i Nowego Testamentu, których kontemplacja rzeczy niebieskich pociągała do samotności tejsze góry, bez wątpienia prowadzili życie przy źródle Eliasza, przebywając wytrwale i z powodzeniem w nieustannej oraz świętej skrusze. Ich następcy, w czasach po narodzeniu Chrystusa, wybudowali tam kościół pod wezwaniem i ku czci Błogosławionej Maryi Dziewicy, którą wybrali na swoją patronkę i od której, dzięki apostołskiemu przywilejowi, wywodzą swoją nazwę: Bracia Błogosławionej Maryi z Góry Karmel”²

Cztery główne elementy tego *credo* to: Eliasz, Elizeusz, Maryja i Góra Karmel. Herb zakonu, który pojawił się jakiś czas

² A. STARING O.Carm., *Medieval Carmelite Heritage. Early Reflections on the Nature of the Order*, Institutum Carmelitanum, Roma 1989, s. 41.

później, ujął w formie graficznej te elementy, streszczając w sobie karmelitańskie początki i duchowość.

II. HISTORYCZNA EWOLUCJA HERBU

Herb Karmelu nie pojawił się od razu w formie jaką mamy dzisiaj. Przeszedł swoją ewolucję, która jednak w niczym nie zmieniła jego zasadniczego przesłania dotyczącego duchowości i historii zakonu.

1. Najstarsza forma herbu

Po raz pierwszy herb karmelitański pojawił się w druku w 1499 roku³ (rys. 1). Znajdujemy go na czołowej stronie *Konstytucji* zakonu, a także na okładce wydanego w tym samym roku zyciorysu św. Alberta autorstwa Jana z Nawalarii.

Centralnym elementem herbu jest postać Maryi umieszczona na tle owalnej tarczy słońca, którą podtrzymują dwaj aniołowie. Maryja siedzi na tronie, lewą ręką trzyma Dzieciątko Jezus, a prawą wznosi w geście błogosławieństwa. Pod Jej stopami znajduje się księżyc opatrzony łacińskim napisem: *Luna sub pedibus eius* (Księżyc pod jej stopami). Jej głowę wieńczy korona otoczona dwunastoma gwiazdami. Matka Syna Bożego ukazana jest w swej chwale jako wniebowzięta i ukoronowana, jako władczyni wszechświata. Wizerunek ten odpowiada opisowi niewiasty z wizji św. Jana Apostoła, którą miał na wyspie Patmos: „Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12,1). W prawej ręce Jezus trzyma jabłko – symbol władzy królewskiej nad światem, a w lewej ostry miecz – symbol słowa

³ K. HEALY O.Carm., *Prophet of Fire*, Rome 1990, ss. 172-173; CHARLES SANTA MARIA, *Our Carmelite Coat of Arms*, translated by A.M. Dolan O.Carm., w: *The Sword*, 1:3(1937), 29-38; BORCHERT, *L'Immaculée dan l'iconographie du Carmel*, w: *Carmelus* 2(1955), 122-126.

prawdy dokonującego sądu. Ten element również zaczerpnięty jest z Apokalipsy: „Z Jego ust wychodzi miecz obosieczny, ostry” (1,16). Tarcza słońca podzielona jest poziomą linią. Górne pole zajmuje postać Niewiasty z Apokalipsy, dolne natomiast podzielone jest dwoma liniami, tworzącymi zarys góry, na trzy mniejsze pola. Pola nie mają jeszcze białą – brązowej kolorystyki, która pojawiła się później; wszystkie są białe. Nad tarczą słońca umieszczone są dwie łacińskie sentencje. Pierwsza: *Ego sum Mater et decor Carmeli* (Jestem Matką i ozdobą Karmelu). Druga: *Helias et Heliseus Prophetae, duces Carmelitarum* (Eliasz i Elizeusz Prorocy, przywódcy karmelitów).

2. Drugie stadium rozwoju

Opisany powyżej herb przetrwał z nieznacznymi modyfikacjami aż do końca XVI w. Jedną z istotniejszych zmian było pojawienie się w jego górnej części dwóch gwiazd w miejsce sentencji o prorokach: *Helias et Heliseus Prophetae, duces Carmelitarum*.⁴ Postać Dziewicy w dalszym ciągu pozostaje w centrum herbu.

3. Trzecie stadium rozwoju

Znaczna zmiana w herbie ma miejsce w 1595 roku⁵ (rys. 2). W dekretach dla karmelitów Hiszpanii i Portugalii, wydanych przez generała zakonu Jana Stefana Chizzola w Seville, odnajdujemy jego całkowicie nową formę. Znika postać Dziewicy z Apokalipsy, a w jej miejsce pojawia się trzecia gwiazda. Wszystkie trzy są wpisane w owalną, podzieloną na trzy pola tarczę, przypominającą kształtem tarczę słońca z herbu z 1499 r. Całość herbu wieńczy napis *Vexillum Carmelitarum* (sztandar karmelitów). Znika również napis: *Ego sum Mater et decor Carmeli*. Pojawiają się natomiast dwa nowe elementy: ręka trzymająca ognisty miecz, wyłaniająca się z korony

⁴ H.M. ESTEVE O.Carm., *Zakon Karmelitów*, s. 98.

⁵ K. HEALY O.Carm., *Prophet of Fire*, s. 171.

oraz wstęga opasująca herb z napisem: *Zelo zelatus sum pro Domino Deo* (Żarliwością rozпалиłem się o chwałę Boga Zastępów – 1Krl 19,10).

Ta forma herbu przetrwała do dzisiaj i jest oficjalnym herbem karmelitów dawnej obserwancji (rys. 3).

4. Czwarte stadium rozwoju – herb Karmelu Terezańskiego

Reforma terezańska zachowała w całości herb karmelitański dodając jedynie krzyż w górnej części tarczy. Pomysłodawcą wprowadzenia tego elementu – który miał nie tylko odróżnić herb nowej reformy od dotychczasowego, ale również zaznaczyć powrót do pierwotnego ducha zakonu – był najprawdopodobniej sam św. Jan od Krzyża.⁶ Przepisy wykonawcze Karmelitów Bosych stwierdzają: „Herb zakonu, którego wzór umieszczono na początku księgi *Konstytucji*, w żadnym wypadku nie będzie zmieniany, ani modyfikowany”⁷ (rys. 4). Zdanie to wyraża głęboką troskę o zachowanie jedności formy i przesłania herbu terezańskiego z oficjalną formą i przesłaniem herbu Karmelu.

III. TRADYCYJNA INTERPRETACJA OFICJALNEGO HERBU KARMELITAŃSKIEGO

Ewolucja herbu karmelitańskiego nigdy nie dotyczyła istotnych jego treści lecz jedynie drugorzędnych elementów tworzących ornamentykę. Dzięki temu cechuje go spistość przekazywanych treści pozwalająca, z jednym wyjątkiem, na dokładne wyjaśnienie wszystkich symboli w nim zawartych.

⁶ H.M. ESTEVE O.Carm., *Zakon Karmelitów*, s. 99.

⁷ *Reguła, Konstytucje, Przepisy wykonawcze Zakonu Braci Bosych Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel*, Kuria Krakowskiej Prowincji OCD, Kraków 1997, nr 195.

1. Trzy gwiazdy

Ich interpretacja nigdy nie nastęrczała większych problemów, gdyż ewolucja herbu wyraźnie wskazuje, iż kryją w sobie postacie Maryi, Eliasza i Elizeusza.⁸ Dwie gwiazdy z białych pól pojawiły się w miejsce sentencji: *Helias et Heliseus Prophetae, duces Carmelitarum*. Nie mogą więc oznaczać czegoś innego jak tylko postacie proroków, duchowych ojców karmelitów. Gdy w herbie z 1595 r. pojawia się trzecia gwiazda (biała) na brązowym polu, zrozumiałym jest, że symbolizuje ona Niewiastę z Apokalipsy, Matkę i ozdobę Karmelu, centralną postać pierwszego herbu z 1499 r. Trzy gwiazdy mówią o eliańsko – maryjnym charakterze zakonu.

2. Tarcza podzielona na trzy pola

Ten element zachował się w niezmienionej formie na wszystkich etapach rozwoju „sztandaru karmelitów”, *Vexillum Carmelitarum*, od najstarszego (1499), aż po współczesny. Niemniej to właśnie on otwiera drogę do podwójnej interpretacji. Ponieważ w późniejszych wersjach herbu (od 1595) kolorystyka pól tarczy była biało – brązowa (lub biało – czarna), niektórzy sądzą, że mamy tu do czynienia z symboliką kompletnego ubioru karmelitańskiego. Dwa białe pola oznaczałyby zatem biały płaszcz, a brązowe pole brązowy habit. Linie dzielące tarczę na trzy pola tworzą jednak kształt góry, stąd inni widzą tutaj kontur Góry Karmel. Obydwie interpretacje mają swoich zagorzałych zwolenników, gdyż zarówno jedna jak i druga są zgodne z duchem zakonu i jego historią.

3. Korona i dwanaście gwiazd

Korona i dwanaście gwiazd podkreślają maryjny charakter zakonu i odsyłają nas do pierwszego herbu (1499), gdzie również je

⁸ H.M. ESTEVE O.Carm., *Zakon Karmelitów*, s. 98.

odnajdujemy. Są atrybutami Niewiasty z Apokalipsy obleczonej w słońce. Jak już wspomniano Maryja ukazana jest tutaj w swojej chwale, jako wniebowzięta, ukoronowana i sprawująca władzę nad światem u boku swego Syna. Warto w tym kontekście nadmienić, że jedną z pierwszych uroczystości maryjnych, obok Zwiastowania i Niepokalanego Poczęcia, które zakon w sposób szczególnie celebrował, była uroczystość Wniebowzięcia Maryi. Włączała ona karmelitów w tajemnicę królowania ich Matki w niebie (*Ego sum Mater Carmeli*), z duszą i uwielbionym ciałem, do którego to stanu, tak jak wszyscy inni wierni, wzdychali w czasie swego ziemskiego życia.

Korona i dwanaście gwiazd wieńczących herb zakonu mówią zatem o tej szczególnej nadziei karmelitów na udział w wiecznym królowaniu ich Matki.

4. Ręka trzymająca ognisty miecz

Element ten pojawił się w herbie z 1595 r. Ponieważ znajduje się w sąsiedztwie napisu: *Zelo zelatu sum pro Domino Deo*, nie ma żadnej wątpliwości, że ręka i ognisty miecz należą do człowieka, który wypowiedział powyższe zdanie – do proroka Eliasza. Ostry i obosieczny miecz wystąpił już w herbie z 1499 r. Trzymało go Dzieciątko Jezus. Miecz Eliasza wskazuje na boskie pochodzenie jego misji. Był prorokiem Słowa Bożego, które nie tylko nieustannie rozważał, którym nie tylko żył, ale i którym dokonał sądu nad Izraelem, prorokami Baala i królem Achabem. Zaświadcza o tym autor Księgi Syracha: „Powstał Eliasz, prorok jak ogień, a jego słowo płonęło jak pochodnia” (48,1). Ognisty miecz Eliasza przypomina karmelicie, że jego słowa mają być równie żarliwe. Będą takie, gdy rozważy je w obecności Pana i użyje w służbie sprawiedliwości.

5. Sentencja: *Zelo zelatus sum pro Domino Deo*

Podobnie jak ognisty miecz Eliasza, sentencja pojawiła się w herbie z 1595 r. Stanowi motto zakonu, streszczając jego eliańskiego ducha. Prorok jest tym, który stoi w obliczu Boga żyjącego, a z tej intymnej więzi rodzi się żarliwość podjętej misji i jej skuteczność. Karmelita również ma żyć w świadomości stałej obecności Boga w jego życiu, gdyż tylko taka postawa zapewni owocne przeżywanie karmelitańskiego powołania. W niektórych wersjach herbu można spotkać dłuższą formę tej sentencji: *Zelo zelatus sum pro Domino Deo exercituum*.

6. Krzyż

Znak krzyża pojawił się w herbie Karmelu Terezańskiego, wieńcząc szczyt Góry Karmel. Wydaje się, że właśnie ją musiał widzieć św. Jan od Krzyża w tle herbu, gdyż góra stała się dla niego głównym symbolem obrazującym duchową drogę karmelity. Ponadto czymś bardziej sensownym wydaje się umieszczenie krzyża na szczycie góry (tak jak to miało miejsce na Golgocie), aniżeli łączenie go z elementami stroju karmelitańskiego. Odpowiedź współreformatora Karmelu, którą według przekazu tradycji dał Chrystusowi przy Jego obrazie: „chcę cierpieć dla Ciebie i być pogardzanym”, ustawia krzyż Jezusa i płynącą z niego miłość w centrum duchowości terezańskiej. Poprzez upodobnienie się do Mistrza ukrzyżowanego dochodzi się do uczestnictwa w Jego wiecznym królowaniu. To jest prawdziwa droga na Górę Karmel.

Po tej linii idzie oficjalna interpretacja herbu karmelitów bosych: „Góra zwieńczona Krzyżem to wyobrażenie «góry doskonałości». Biała gwiazda u dołu, a w górze korona i dwanaście gwiazd obrazują maryjny charakter zakonu. Ręka z ognistym mieczem i zawołanie: *Zelo zelatus sum pro Domino Deo exercituum*, to charyzmat odziedziczony po duchowym ojcu – proroku Eliaszu. Dwie gwiazdy na białym tle to wyobrażenie

proroka Eliasza i jego ucznia Elizeusza”.⁹

IV. INNE WSPÓŁCZESNE INTERPRETACJE HERBU

Bogactwo karmelitańskiego charyzmatu i historia zakonu otwierają drogę do innych jeszcze interpretacji niektórych elementów herbu. Dotyczy to głównie symboliki trzech gwiazd. Wszystkie te interpretacje są jednak późniejsze, mają charakter popularny i nie idą po linii przesłania jakie niósł pierwszy herb zakonu (1499). Warto jednak tutaj je przytoczyć, gdyż ubogacają nasze rozumienie duchowości karmelitańskiej.

1. Prorok Eliasz i dwie natury Chrystusa

Ciekawą interpretację trzech gwiazd podaje Kilian Healy O.Carm.¹⁰ Według niego biała gwiazda na brązowym tle symbolizuje proroka Eliasza na tle Góry Karmel. Białe pola to symbol chmurki, którą Prorok widział z Karmelu, gdy powstawała z morza i unosiła się w górę. Chmurka ta, według tradycji zakonu, symbolizuje Niepokalane Poczęcie Maryi. Dwie pozostałe gwiazdy to symbole dwóch natur Chrystusa: boskiej i ludzkiej. Autor tej interpretacji wyjaśnia, że pojawienie się nowej formy herbu w 1595 r. zbiegło się z dramatem rozdarcia jedności Kościoła, a zwłaszcza z profanacją przez protestantów sakramentów kapłaństwa i Eucharystii. Stąd symbolika dwóch natur Chrystusa w gwiazdach herbu. Ponadto zakon, tak jak i cały Kościół, przeżywa czas odnowy, a nic nie mogło lepiej oddać ducha reformy Karmelu jak odwołanie się do żarliwości Eliasza o sprawy Boże i do jego zawołania: *Zelo zelatus sum pro Domino Deo*.

⁹ W. KOLAK, J. MARECKI, *Leksykon godeł zakonnych*, Łódź 1994, s. 61.

¹⁰ K. HEALY O.Carm., *Prophet of Fire*, ss. 172-173.

2. Cnoty świętych zakonu i dwie natury Chrystusa

Innym wariantem interpretacji ojca Healy jest następująca symbolika trzech gwiazd. Gwiazda umieszczona na Górze Karmel oznacza cnoty świętych zakonu karmelitańskiego, a dwie pozostałe gwiazdy – dwie natury Zbawiciela. Szczyt góry przypomina o obowiązku upodobnienia się do Chrystusa, który jest „Górą Doskonałości”.¹¹

3. Maryja, św. Teresa Wielka i św. Jan od Krzyża

Interesującą interpretację trzech gwiazd spotykamy wśród przedstawicieli reformy terecjańskiej. Symbolika białej gwiazdy pozostaje ta sama – to Maryja, Królowa Karmelu. W dwóch pozostałych gwiazdach widzi się natomiast postacie świętych reformatorów¹², gdyż „Karmel ma swój styl wypracowany przez Teresę od Jezusa i Jana od Krzyża – osoby o takiej dojrzałości eklezjalnej, iż są dla całego Kościoła świętymi i autorytetami. Zapoczątkowana przez nich tradycja, oparta na ich przeżyciach, stanowi dziedzictwo wychowawcze całego Karmelu”.¹³

4. Rady ewangeliczne

Można spotkać nieraz opinię, że trzy gwiazdy w herbie symbolizują rady ewangeliczne: czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.¹⁴ Jest to jednak interpretacja bardzo swobodna i daleko odchodząca od tradycyjnego przesłania herbu.

¹¹ W. KOLAK, *Leksykon godeł zakonnych*, s. 115.

¹² Tamże, s. 140.

¹³ *Formacja w Karmelu Terecjańskim*, Poznań 1994, nr 74.

¹⁴ W. KOLAK, *Leksykon godeł zakonnych*, s. 56.

V. HERBY INSTYTUTÓW ZAKONNYCH NALEŻĄCYCH DO RODZINY KARMELITAŃSKIEJ

Na przełomie ostatnich dwustu lat charyzmat Karmelu przyjęło za swój kilkanaście instytutów zakonnych żeńskich, jeden męski, a także kilka instytutów świeckich. Obecnie, w oparciu o Regułę Karmelu, żyje na całym świecie około 50 tys. osób konsekrowanych.¹⁵ Niektóre z instytutów, np. Instytut Sióstr Matki Bożej z Góry Karmel, zachowały istotne symbole herbu karmelitańskiego i ich tradycyjną interpretację (rys. 5). Inne zaadoptowały go wprowadzając pewne zmiany, których celem było podkreślenie specyficznych elementów duchowości instytutu.

Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus umieściło w centrum herbu karmelitańskiego postać Dzieciątka Jezus błogosławiącego prawą ręką, a w lewej trzymającego jabłko królewskie. Dewizę: *Zelo zelatus sum pro Domino Deo exercituum* zastąpiono słowami św. Teresy od Dzieciątka Jezus: *Niebem moim będzie dobrze czynić na ziemi* (rys. 6). Całość herbu siostry interpretują następująco. Dzieciątko Jezus jest głównym patronem Zgromadzenia stąd Jego obecność w centralnym miejscu na tle krzyża. Takie ustawienie ma przypominać siostronom, iż winny czcić i naśladować życie Jezusa od Jego narodzin, aż po śmierć. Środkowe pole herbu symbolizuje Górę Karmel, a gwiazda na nim oznacza Maryję. Gwiazda prawa symbolizuje proroka Eliasza, a lewa św. Teresę od Dzieciątka Jezus – szczególną patronkę Zgromadzenia.¹⁶

Karmelitanki misjonarki również wzorują swój herb na herbie Karmelu (rys. 7). Zmieniły nieco kształt Góry Karmel oraz interpretację niektórych symboli. Krzyż oznacza Chrystusa na Górze Karmel – wzór doskonałości i świętości. Korona i biała gwiazda wyrażają Maryję, Królowę Karmelu. Dwie pozostałe gwiazdy symbolizują proroka Eliasza i św. Teresę od Jezusa. Kolory biały i

¹⁵ P. SLATTERY O.Carm., *The Springs of Carmel*, Victoria 1990, s. 9.

¹⁶ W. KOLAK, *Leksykon godeł zakonnych*, s. 180.

brazowy nawiązują do habitu karmelitańskiego.¹⁷

VI. DUCHOWE PRZESŁANIE HERBU

Eliasz i Maryja są postaciami inspirującymi duchowość karmelitańską. W ich życiu ucieleśniają się wartości, które powinny budować każde powołanie karmelitańskie. Herb Karmelu nawiązując do tych wartości mówi, poprzez swoją symbolikę, o maryjnym charakterze zakonu i jego eliańskich początkach.

1. Prorok Eliasz

Eliasz, ze swoją nieporównywalną osobowością ascety i mistyka, jak magnes przyciągał pustelników Karmelu, którzy starali się wiernie naśladować jego czyny i iść jego śladami. Podobnie jak Ojcowie Kościoła, karmelici widzieli w nim twórcę i wzór życia pustelniczego. *Regula solitiorum* stwierdza: „Wielu często zastanawiało się nad tym, kto był pierwszym pustelnikiem. Niektórzy z nich, sięgając do historii, powiadają, że życie pustelnicze było zapoczątkowane przez św. Eliasza i Jana; inni mówią, że św. Antoni dał pierwszy przykład trudnej formy tego sposobu życia”.¹⁸ Św. Hieronim pisze natomiast: „Każde powołanie ma swego doskonałego przedstawiciela za patrona... Biskupi i kapłani jako wzór mają Apostołów i ludzi przejętych duchem apostołskim; powinni więc starać się być ich godnymi naśladowcami, ponieważ współuczestniczą w ich chwale. My natomiast, pustelnicy, chcemy naśladować Pawłów, Antonich, Julianów, Makariosów i – jeżeli można odwołać się do autorytetu Pisma Świętego – naszych przywódców, Eliasza i Elizeusza, oraz ich duchowych synów, którzy żyli wśród pól w odosobnieniu i rozbijali swe namioty nad wodami Jordanu”.¹⁹

¹⁷ Tamże, s. 121.

¹⁸ GRIMLAICUS, *Regula solitiorum*, PL 103, 578-579.

¹⁹ *Epistola 58 ad Paulinum*, PL 22,583.

a. Duchowy ojciec karmelitów i prototyp duchowości karmelitańskiej

„Odejdź stąd i udaj się na Wschód, aby ukryć się przy potoku Kerit, który jest na wschód od Jordanu. Wodę będziesz pił z potoku, krukom zaś kazałem, żeby cię tam żywiły” (1Krl 17,3-4). Słowa te, skierowane do Eliasza przez Boga, stały się dla karmelitów programem życia: „Te zbawienne nakazy, do zachowania których Duch Święty natchnął Eliasza... powinny stać się dla nas mnichów przedmiotem medytacji, słowo po słowie... To właśnie w nich zawiera się nasz sposób życia, to znaczy forma wiodąca do profetycznej doskonałości”.²⁰ W Bożym nakazie odnajdywali cztery stopnie eremickiej doskonałości. „Odejdź stąd” – oznaczało opuścić dom, rodzinę, przyjaciół i wyrzec się ziemskich dóbr, zarówno w wymiarze materialnym jak i duchowym; taka postawa rodziła wolność serca i zdolność otwarcia się na Boga. „Udaj się na Wschód” – wskazywało na konieczność zerwania z grzechem, umartwienie ciała i ducha oraz walkę z pokusami i samowolą poprzez poddanie się woli przełożonego. „Ukryj się przy potoku Kerit” – oznaczało umiłowanie samotności i milczenia, które w sposób szczególny umożliwiały panowanie nad złością, chęcią panowania i zmysłowością, rodząc prawdziwą czystość. „Który jest na wschód od Jordanu” – interpretowano jako zwrócenie się ku miłości, która jest wypełnieniem Prawa. Pustelnik miał kochać Boga całą mocą swego serca; siebie samego ze względu na Niego, a bliźniego w taki sposób, w jaki kocha siebie (por. Mt 19,19).

Pierwszym celem, który stawiali sobie karmelici, była więc wierność ascetycznym praktykom ubóstwa, czystości, posłuszeństwa i miłości czyli ofiarowanie Bogu czystego serca, co osiąga się przy pomocy łaski Bożej oraz osobistego wysiłku wkładanego w ćwiczenie się w cnotach. Drugim natomiast, będący wolnym darem Boga, była kontemplacja – ściśle zjednoczenie się z

²⁰ *Liber de institutione primorum monachorum*, Biblioteka Duchowości Karmelitańskiej, Kraków 1995, nr 5, s. 13.

Nim, możliwe już tutaj na ziemi. Zaproszenie do skosztowania i doświadczenia obecności Pana w kontemplacji wyrażały słowa: „wodę będziesz pił z potoku”.

b. Wzór życia w Bożej obecności

Eliasz często rozmawiał z Bogiem, stąd uważany jest za najbardziej mistyczną postać wśród proroków. Wiedział bardzo dobrze, że Ten, w którego rękę jest niszcząca wichura, trzęsienie ziemi i ogień, jest ukryty w szmerze łagodnego powiewu; wiedział, że to wówczas Bóg przychodzi i należy wyjść Mu na spotkanie.

Przeżywanie każdej chwili w obecności Boga, stawanie przed Jego obliczem, jest cechą charakterystyczną Karmelu, odziedziczoną po wielkim Proroku. Zanim został on wzięty do nieba, już tutaj na ziemi żył w Jego towarzystwie i stał z czystym sercem przed Jego tronem: „Żyje Bóg, w obliczu którego stoję” – powie do króla Achaba na początku swojej misji. Uświadamianie sobie każdego dnia, że stoi się przed Bożym obliczem, nie jest całkowicie zarezerwowane dla karmelitów. Taka postawa jest fundamentem wszelkich form życia wewnętrznego i chociaż metody różnią się między sobą, wszyscy pisarze duchowi widzą ją jako podstawowy element duchowego rozwoju. W Karmelu jednak ćwiczenie się w takiej postawie zajmowało i zajmuje miejsce uprzywilejowane. Karmelita to ten, który żyje w obecności Boga, gotowy do wykonania każdego Jego polecenia, ponieważ jest blisko swego Pana. Taka świadomość Bożej obecności, której można zakosztować i której można służyć, ukształtowała całą historię karmelitów. Tak było od początku, o czym świadczy Reguła zakonu, w której czytamy: „Wszyscy mają przebywać osobno w swoich celach lub przy nich, oddając się w dzień i w nocy rozważaniu Prawa Bożego i czuwaniu na modlitwach, chyba że czymś innym słusznym wypadnie się zająć”. To polecenie, które przypomina wskazanie Jezusa: „zawsze trzeba się modlić”, bardziej niż modlitwy ustnej wymaga specjalnej postawy duchowej wobec Boga. Wymaga ofiarowania Mu czystego serca oraz doświadczenia

sercem i umysłem słodczy Jego obecności.

Życie skoncentrowane na trwaniu w obliczu Boga żywego, trwaniu możliwie nieustannym w Jego obecności, prowadzi do kontemplacji, a w ramach niej do zjednoczenia z Bogiem w miłości. I taki jest cel Karmelu – żywa łączność z Bogiem przez kontemplację i wykonywanie dla Niego codziennych obowiązków. W kopułach starych kościołów karmelitańskich wciąż można podziwiać obrazy przedstawiające Boga spoglądającego z góry na chór zakonny, gdzie karmelici odmawiają brewiarz. Ma im to przypominać, że Jego oczy zawsze są skierowane na nich, i że oni powinni zawsze patrzeć w górę na Jego Święte Oblicze.

c. Wzór umiłowania samotności

Kierując się Bożym natchnieniem Eliasza zawsze wracał do samotności pustyni. Umiłowanie samotności było tajemnicą zapewniającą trwałość jego dialogu z Bogiem, który obejmował nie tylko słowa, ale i czyny; one potrafiły nieraz mówić dobitniej niż słowa. Aby karmelita mógł żyć w Bożej obecności nieustannie, na wzór Eliasza, potrzebna jest w jego duszy wewnętrzna harmonia. Dlatego też w życiu karmelitańskim podkreśla się szczególną rolę odosobnienia i milczenia. Nie chodzi tutaj o ucieczkę od ludzi, bo ta potrafi być przejawem egoizmu, ale o ducha milczenia, ducha modlitwy, którego nabywa się przebywając z Bogiem sam na sam. Pięknie oddają tę duchową atmosferę odosobnienia responsorium z uroczystości ku czci Matki Bożej z Góry Karmel: „W samotności zamieszka sąd i sprawiedliwość zapanuje na Karmelu. Udziałem sprawiedliwości będzie pokój, a sprawowaniem sprawiedliwości milczenie i bezpieczeństwo na wieki”. Sąd, który zamieszkuje w samotności, to sąd człowieka nad samym sobą, dokonany w Bożym świetle, to poznanie samego siebie. Ono tworzy niezbędny warunek wszelkiej pracy wewnętrznej. W tym względzie karmelita ma wspaniały przykład w swoim duchowym ojcu – proroku Eliaszu. Bóg wyprowadza go na pustynię, aby dać mu poznać całą prawdę o jego wnętrzu. Jest to bolesne doświadczenie, któremu towarzyszy

pokusa rezygnacji i pragnienie śmierci, jednak staje się ono dla Proroka źródłem nowych sił do działania. Jego misja nabiera nowej jakości.

W karmelitańskiej samotności – czerpiącej światło z przykładu Eliasza – nie chodzi tylko o zewnętrzną samotność, o materialne odosobnienie. Jej sercem jest samotność duchowa. To jest początek pracy nad samym sobą. Samotność ma stać się narzędziem wyzwolenia, dlatego potrzebuje milczenia i umartwienia. Karmelita oddany wielkiej sprawie realizacji swego powołania musi – tak jak Eliaz – nieść w darze wielkie serce.

W samotności zewnętrznej i wewnętrznej dokonuje się złożenie Bogu największej ofiary – samego siebie. Bóg nie chce innych darów, tak jak nie żądał ich od Eliasza. Wyprowadził go na samotność nie po to, aby umożliwić mu ucieczkę od ludzi, ale po to, aby w świetle prawdy o sobie odnalazł prawdziwego Boga, zjednoczył się z Nim, a przez to jeszcze bardziej zbratał się ze swoim narodem i jego cierpieniem. Taki jest również sens karmelitańskiej samotności.

d. Wzór łączenia modlitwy z pracą apostołską

Prorocka działalność Eliasza to nieustanne przeplatanie się samotności, modlitwy i milczenia z dokonywaniem wielkich dzieł: nauczaniem ludu, upominaniem i namaszczaniem królów. Są to dwa oblicza jednej misji Proroka. W jego życiu Karmel odnalazł dla siebie drogę łączenia tego, co wydawać się może nie do pogodzenia: przebywania na samotności i kontemplacji ze służbą ludziom. Samotność i modlitwa karmelity mają charakter apostołski. Mają o tyle sens, o ile są w służbie dusz ludzkich i dobra Kościoła. Modlitwa jest źródłem prawdziwego apostołstwa, a apostołat przynagleniem do modlitwy, ponieważ – jak zauważył Tomasz Merton – nikt nie może dać tego, czego sam nie posiada. Samotność i modlitwa nie istnieją dla samych siebie, nie istnieją obok pracy apostołskiej czy w opozycji do niej, ale służą ludowi Bożemu. Karmel obserwuje to w życiu Eliasza. Po doświadczeniu głębokiej

samotności i przyjaznym przebywaniu z Bogiem posłany jest do skupisk ludzkich, do miast i na dwór królewski, aby nauczał prawdy, którą odkrył w samotności.

Przykład Proroka z Karmelu przepięknie odwzorowała w swoim życiu św. Teresa z Awila, stając się mistrzynią i wzorem nierozzerwalnej jedności kontemplacji i czynu, modlitwy i pracy. Podjąwszy dzieło reformy zakonu, jak mało kto, sięgała szczytów kontemplacji, a jednocześnie z wielką gotowością zstępowała z nich ku konkretnym, doraźnym obowiązkom, jakie nakładało na nią życie.

Karmelici widzą w Eliaszu człowieka prorockiej odwagi i płomiennej gorliwości w sprawach Boga żywego i prawdziwego. Prorok jest ustawicznie otwarty na Jego głos i czuły na wszystkie potrzeby ludzi. Przebywając nieustannie w Jego obecności daje się opanować Bożemu Duchowi i pozwala kształtować swoje życie według Jego woli, zarówno wówczas, gdy stoi przed Nim i mówi do Niego w zaufaniu (modlitwa wiodąca do kontemplacji), jak również w chwilach aktywnego zaangażowania w sprawy ludzi (apostolstwo i służba). Te dwa elementy, modlitwa wiodąca do kontemplacji oraz apostolstwo i służba, na zawsze zrosły się z zakonem karmelitańskim i jego posłannictwem.

e. Wzór nieustannego rozważania Bożego Słowa

Skuteczność misji Eliasza opierała się na rozważaniu Bożego Słowa. Prorok był człowiekiem wiodącym życie w posłuszeństwie Słowu. Jego posłannictwem było komunikowanie tego Słowa narodowi izraelskiemu. Nigdy nie odważył się mówić sam od siebie, czy poprawiać tego, co przekazał mu Bóg; nigdy nie taił prawdy, nawet wtedy gdy wiedział, że konsekwencją jego wierności będzie prześladowanie. Dzięki takiej postawie zasłużył sobie na piękne świadectwo z ust autora *Księgi Syracha*: „Powstał Elias, prorok jak ogień, a słowo jego płonęło jak pochodnia” (48,1). Było to słowo rzeczywiście wypełnione Bożą mocą: sprowadził z nieba ogień, który pochłoniął składaną na ołtarzu

ofiarę, przepowiedział suszę, przywrócił do życia zmarłego syna ubogiej wdowy. Wielka skuteczność tego, co wypowiadał, wypływała z przechowywania w sercu Bożych pouczeń i przestań, rozważania ich i życia nimi na co dzień.

O fundamentalnej roli rozważania Bożego Słowa w życiu karmelitańskim przypomina całemu zakonowi jego Reguła. Mówiąc o duchowej zbroi zakonnika stwierdza: „Miecz zaś ducha, to jest Słowo Boże, niech obficie przebywa w ustach i sercach waszych. Wszystko zaś, co będziecie czynić, czyńcie zgodnie ze Słowem Pańskim”. Karmelitańskie pozostawanie w samotności i odosobnieniu jest ściśle powiązane z medytacją, która oznacza rozważanie fragmentów Pisma Świętego ustami i sercem. Czytanie – rozważanie – modlitwa to klucz do prawdziwej przemiany wnętrza i skuteczności w posłannictwie głoszenia Bożego Słowa ludziom. Eliaz jest tutaj dla karmelity niedoścignionym wzorem.

f. Symbolika eliańska w duchowości karmelitańskiej

Eliasz jest postacią dość często przedstawianą w sztuce chrześcijańskiej. Szczególne jednak miejsce zajmuje w malarstwie karmelitańskim, gdzie ukazywany jest w otoczeniu kilku wymownych symboli: kamiennej groty, płaszcza z koziej skóry lub białego karmelitańskiego płaszcza, ognistego miecza, ognistego rydwanu i koni, małej chmurki, czarnych kruków oraz kielicha i chleba. Symbole te odwołują się do ważnych epizodów z życia Proroka, a jednocześnie oddają istotne elementy duchowości karmelitańskiej.

- *Kamienna grot*a przywołuje obraz groty na górze Horeb. Eliasz chroni się w niej na polecenie Boga, a następnie, u jej wejścia, spotyka się z Nim, skrytym w szmerze łagodnego powiewu. Grot jest dla karmelity symbolem zaproszenia go przez Boga na samotność, aby po odpowiednim przygotowaniu swego serca, mógł się z Nim spotkać i prowadzić poufną przyjacielską rozmowę.

• *Płaszcz*, który nosił Eliasz, był oznaką jego prorockiej mocy i oddania serca na wyłączną służbę Bogu. Odchodząc z ziemi Prorok przekazał go swojemu następcy Elizeuszowi; wraz z płaszczem przekazał swoją moc. Dla karmelity płaszcz Eliasza, jest tym samym, co jego biały płaszcz, który nosi. Przypomina mu o konieczności kultywowania czystości serca i potwierdza uczestnictwo w duchowej mocy Proroka.

• *Ognisty miecz* wyobraża boskie pochodzenie misji Eliasza, zwanego czasami „Prorokiem ognia”. Wypowiadane przez niego słowa były niczym ogień, który spalając oczyszcza, oddziela prawdę od fałszu i czyni sprawiedliwość. Niejednokrotnie towarzyszyła im interwencja samego Boga. Karmelita ma starać się, aby jego słowa były równie żarliwe, rozważone na rozmowie z Bogiem, a przede wszystkim aby służyły prawdzie i sprawiedliwości.

• *Ognisty rydwan i konie* przywołują do wyobraźni sposób, w jaki Eliasz został wzięty do nieba. W tym symbolu karmelita odnajduje drogowskaz, który wskazuje mu kierunek duchowego życia i przypomina, że w ten sposób Bóg wieńczy życie budowane na wierności powołaniu.

• *Niewielka chmurka* powstająca nad morzem pojawia się wówczas, gdy Eliasz – modląc się – oczekuje od Boga znaku, że długa susza, zesłana na naród jako kara, dobiegnie niebawem końca. Zwiastowała ona ulewny deszcz, który ożywi wysuszoną ziemię i zapewni ciągłość życia. Już od swego zarania Karmel dostrzegał w owej chmurce symbol Niewiasty, która wyłania się ze skażonych grzechem „wód” ludzkości, sama będąc czystą i nieskażoną. To Ona przynosi ludziom prawdziwe Życie – Syna Bożego. Taka interpretacja symbolu chmurki wiąże się z maryjnym charakterem zakonu, który zawsze czcił w sposób szczególnie tajemnicę Niepokalanego Poczęcia Maryi i zrodzenia przez Nią Bożego Syna. Przypomina mu również, że jego członkowie powinni troszczyć się czystość serca eliminując z niego wszelki grzech.

• *Czarne kruki* przynoszące chleb oraz kielich upamiętniają wydarzenia znad potoku Kerit, gdzie w czasie trzyletniej suszy Bóg osobiście żywił swego Proroka. Karmelita odnajduje w tych

symbolach przesłanie, że twórcą jego życia wewnętrznego, jego świętości, jest sam Bóg. To On daje stosowną do miejsca i czasu łaskę oraz dobre natchnienia, „żywiąc” w ten sposób swojego sługę.

2. Maryja

Od samego początku Karmel łączyła z Maryją bardzo głęboka i intymna więź. Obok Eliasza Dziewica z Nazaretu stanowiła o jego tożsamości, a w konsekwencji o jego „być albo nie być”, o jakości życia karmelitańskiego, o realizacji charyzmatu powierzonego przez Bożą Opatrzność zakonowi. Bez żadnej przesady można powiedzieć, że była dla Karmelu wszystkim. Arnold Bostiusz, w dziele zatytułowanym *Maria Patrona* (1479), w którym zebrał całe dziedzictwo maryjne zakonu, wyraża tę myśl następująco: „Niech miłosna świadomość Jej obecności towarzyszy ci w dzień i w nocy; podczas twoich spacerów, twojej pracy i rozmów; pośród twoich radości, smutku i odpoczynku. Niech Ona zawsze zajmuje pierwsze miejsce w przedsionku twojej pamięci”.²¹ Owo „wszystkim” staje się w pełni uzasadnione i zrozumiałe, gdy uświadomimy sobie, że karmelicy widzieli w Maryi wzór doskonałego wypełnienia wymogów ich Reguły. Maryja była wzorem doskonałego karmelity.

a. Wzór doskonałego karmelity

Michał od św. Augustyna, wielki miłośnik Królowej Karmelu, wyjaśnia: „Nasza Reguła daje nam jako wzór do naśladowania nie tylko życie naszego świętego Ojca Eliasza, ale także życie naszej najmilszej Matki Maryi. Tak więc nasz święty zakon słusznie nosi miano eliańsko – maryjnego. Jest więc czymś oczywistym, jak drogą i cenną powinna być dla nas nasza Reguła, gdyż ułożono ją z wielką starannością według celu naszego powołania, i ponieważ ukazuje nam dokładnie życie naszego Ojca i

²¹ MICHAŁ OD ŚW. AUGUSTYNA O.Carm., *Life in and for Mary*, The Carmelite Third Order Press, Chicago 1954, s. 6.

naszej Matki. Nie powinniśmy pragnąć czegokolwiek ponad to, aby wiernie zachowując Regułę potwierdzić, że prawdziwie jesteśmy eliaszowego i maryjnego ducha”²².

W jaki zatem sposób Maryja jest wzorem doskonałego karmelity? Komentując Regułę karmelitańską według mentalności swoich czasów ojciec Michał wylicza następujące zbieżności między życiem Maryi a wymogami Reguły. Przebija przez nie prawdziwy maryjny duch karmelitańskiej drogi życia.

- Na pierwszym miejscu dostrzegamy w Maryi doskonałe posłuszeństwo, które ujawnia się w odpowiedzi danej archaniołowi Gabrielowi w czasie zwiastowania: „Oto Ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1,38). W tym względzie Reguła stanowi: „Każdy z braci ma przyrzec przeorowi posłuszeństwo, które ma starać się zachować w całej prawdzie postępowania”.

- Maryja wyrzekła się swojej własności i żyła według ducha wspólnoty jerozolimskiej. Duch ten wprowadza na drogę doskonałości: „Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne” (Dz 2,44); „Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał” (Dz 4,32). Reguła mówi to samo: „Żaden z braci nie może mówić, że cośkolwiek jest jego własnością”.

- Maryja wiernie zachowywała czystość, o czym mówi prorocтво: „Oto panna poczne i porodzi syna” (Iz 7,14). Reguła mówi: „Przepaszcie swoje biodra pasem czystości”.

- Maryja często odwiedzała miejsca związane z misją swego Syna, gdzie był ochrzczony i gdzie pościł. Były to pustynie, miejsca odludne, odpowiednie dla prowadzenia życia eremickiego. Odwiedzała również miejsca zaludnione, jak Nazaret i Betlejem. Ponieważ zarówno pustkowia jak i miejsca zamieszkałe były Jej drogą, dlatego Reguła stanowi: „Mieszkać zaś będziecie mogli na miejscach samotnych lub tam, gdzie wam je ofiarują”.

²² MICHAŁ OD ŚW. AUGUSTYNA O.Carm., *The Carmelite Rule*, w: *The Sword*, nr 3(1948), s. 210.

- Gdy archanioł Gabriel przybył zwiastować Maryi, że pocnie Bożego Syna, zastał Ją modlącą się w swoim pokoju. Dlatego Reguła mówi: „Ponadto, zgodnie z położeniem miejsca, gdzie postanowicie zamieszkać, niech poszczególni bracia mają oddzielne cele”.

- Maryja żyła we wspólnocie, jedząc i pijąc z innymi. Stąd postanowienie Reguły: „We wspólnym refektarzu macie spożywać to, co otrzymacie w jałmużnie”.

- Księga *De Floribus Sanctorum* podaje, że gdy rodzice przyprowadzili Maryję do świątyni na służbę, nie pozostała tam sama, ale z innymi dziewczętami. Zgodnie z tym Reguła stanowi: „Pośrodku cel ma być zbudowana kaplica, gdzie codziennie rano powinniście się zbierać”.

- W życiu Maryi obecne są dwie szczególne postacie: św. Józef – człowiek świecki i św. Jan Apostoł – „wielkie światło stanu kapłańskiego”. Każdy z nich poświęcił się Jej w sobie właściwym stanie życia. Zakon karmelitański tworzą zarówno laicy jak i kapłani. O tym podziale mówi Reguła: „Ci, którzy umieją odmawiać z duchownymi Liturgię Godzin...”.

- W liście do Heliodora św. Hieronim mówi, że Maryja zachowywała następujący porządek dnia. Od wczesnego ranka aż do Tercji modliła się; od Tercji do Nony poświęcała się tkactwu; od Nony modliła się ponownie aż do czasu, gdy anioł przyniósł Jej pożywienie. Z powodu Jej stałości w modlitwie Reguła postanawia: „Wszyscy mają przebywać osobno w swoich celach lub przy nich, oddając się w dzień i w nocy rozważaniu Prawa Bożego”.

- Maryja oddawała się regularnej pracy. Reguła mówi więc: „Powinniście także wykonywać jakąś pracę, aby szatan znajdował was zawsze zajętych i nie mógł znaleźć żadnego dostępu do waszych dusz wskutek waszej beczynności”.

- Maryja pościła aż do Nony, dlatego Reguła postanawia: „Od Święta Podwyższenia Krzyża Świętego aż do Zmartwychwstania Pańskiego zachowacie codziennie post”.

- Przyjmując pożywienie od anioła Maryja poucza karmelitę, aby przyjmował pokarmy proste i stosowne dla

prowadzenia życia duchowego. Stąd Reguła mówi: „Zachowacie wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych”.

- Maryja zachowywała doskonale milczenie. W Ewangeliach zabiera głos tylko cztery razy: w czasie zwiastowania, nawiedzenia św. Elżbiety, po odnalezieniu Jezusa w świątyni i w czasie wesela w Kanie. Stąd dwa zalecenia Reguły, jedno ogólne: „Apostoł poleca milczenia, gdy nakazuje zachować je przy pracy”, a drugie szczegółowe: „Macie zachować milczenie od Kompletu do Prymy następnego dnia”.

- Maryja kochała prostotę, ponieważ do Betlejem udała się na osiołku. W tej sprawie Reguła postanawia: „Wolno wam posiadać wspólne osły i muły”.

- Maryja odznaczała się wielką wiarą, stałą nadzieją i miłością. Gdy inni zwątpili i uciekli, Ona wytrwała przy swoim Synu w czasie Jego męki i śmierci. O doskonaleniu się w tych trzech cnotach mówi również Reguła. Miłość: „Włóżcie na siebie pancierz sprawiedliwości, abyście miłowali Pana Boga swego, całym swoim sercem..., a bliźniego swego jak siebie samego”. Wiara: „W każdym położeniu bieście wiarę jako tarczę”. Nadzieja: „Oczekujcie zbawienia od samego Zbawiciela”.

- Maryja antycypowała w stanie kaznodziejskim wypowiadając wspaniałe kazanie – *Magnificat*. Stąd Reguła stwierdza: „Miecz zaś Ducha, to jest Słowo Boże, niech przebywa obficie w ustach i sercach waszych”.

- Maryja była pokorna przed Bogiem, o czym sama daje świadectwo: „Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy” (Łk 1,48). Reguła zaleca zatem, aby bracia okazywali szacunek przeorowi: „Okazujcie z pokorą szacunek swemu przeorowi”.

- Maryja zachowała również pokorę służąc matce Poprzednika swego Syna. Reguła mówi więc o służebnej roli przeorów, odwołując się do słów Pisma świętego: „Kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą” (Mt 20, 26).

• Poza wyżej wymienionymi cnotami Maryja praktykowała wiele innych, stąd karmelita zobowiązany jest czynić „coś więcej”: „Jeśli zaś ktoś dokona czegoś więcej...”.

Wychowywania zakłada dawanie przykładu. Maryja kształtuje karmelitańskie powołania przede wszystkim przykładem swego życia. Nie tyle słowami, bo tych wypowiada na kartach Ewangelii niewiele, co poprzez dawanie świadectwa.

b. Matka karmelitów

Nad postacią Niewiasty obleczonej w słońce znajdującej się w herbie z 1499 r. widnieje wstęga z przepiękną sentencją: *Jestem Matką i ozdobą Karmelu*. Słowa te, wypowiedane przez samą Maryję, wprowadzają w najgłębszą tajemnicę maryjnego ducha zakonu, w tajemnicę macierzyńskiego związku ukierunkowanego na wychowanie. Maryja przyjmuje każde karmelitańskie powołanie za swoją własność, towarzyszy jego rozwojowi i doprowadza do pełnego rozkwitu. Jest to fundament maryjnego doświadczenia całego zakonu, chociaż poszczególne pokolenia karmelitańskie akcentowały różne aspekty tego pięknego związku.

Odkrywanie synowskiej relacji względem Maryi dokonywało się w zakonie stopniowo. U jego zarania widziano w Niej przede wszystkim Patronkę i Panią miejsca. Do Niej należała Góra Karmel, dedykowana Jej kaplica, cele pustelników, a przede wszystkim oni sami. Decydując się na wyłączną służbę Dziewicy, otrzymali w zamian Jej patronat i obronę. Odtąd ich codzienne życie w wymiarze duchowym i materialnym stało się Jej troską. Oni zaś winni Jej byli osobiste i całkowite oddanie siebie w modlitwie i pracy przez szczerze i dogłębne naśladowanie Jej cnót oraz szerzenie czci. Cały Karmel, w wymiarze duchowym, materialnym i historycznym, został w ten sposób oddany Maryi. Według formuły profesji z 1281 r. karmelici składali śluby i konsekrowali swoje życie Bogu oraz Błogosławionej Dziewicy. Był to dopiero początek drogi ku prawdziwej macierzyńskiej miłości skrytej w pojęciu „niewola miłości”. Wtedy była to jeszcze miłość sług do ich Pani.

Byli Jej wasalami, a wiemy dobrze, że „sługa nie przebywa w domu na zawsze, lecz dopiero syn przebywa w domu na zawsze” (por. J 8,35).

c. Siostra karmelitów

Droga życia wytyczona karmelitom w Regule zbiegała się z drogą, którą podążała do Boga Maryja. Punktem spotkania tych dróg był dar serca. Dążenie, aby złożyć Bogu czyste serce w całości ofierze stanowiło wspólne dziedzictwo karmelitów i Dziewicy z Nazaretu. Był to węzeł łączący braci i ich Siostrę. Termin „bracia” w nazwie zakonu oznacza na pierwszym miejscu grupę braci, względem siebie i ubogich. Wskazuje również na ten wyjątkowy sens karmelitańskiego powołania, aby przejść przez życie z Maryją jako Siostrą. Średniowieczni karmelici wyjaśnili to w nieco legendarny, ale i zarazem bardzo prosty sposób. „Naśladowcy Eliasza uważali, iż Bóg w szczególny sposób objawił ich poprzednikom przez powyższą wizję [wizję chmurki – przyp. autora], że narodzi się dziewczynka, która od łona matki wolna będzie od wszelkiej zmały grzechu, która – podobnie jak oni – dobrowolnie przyjmie dziewictwo, i z której – pomimo iż będzie dziewicą – narodzi się Bóg-Człowiek. Przypominając sobie wszystkie te obietnice po ich wypełnieniu – gdy rodzaj ludzki otrzymał już od Syna Bożego, poprzez Dziewicę, deszcz bożej łaski, której pragnął – członkowie naszego zakonu z wielką pieczołowitością oddali się służbie tej Dziewicy, objawionej ich poprzednikom i przez nich wyczekiwanej. Nie cofając się przed trudami, obrali sobie ową Dziewicę za szczególną patronkę, ponieważ wiedzieli, że jedynie ona upodobniła się do nich dobrowolnie podjętym dziewictwem, zapoczątkowanym przez pierwszych członków zakonu, a poprzez nich wśród mężczyzn. Umiłowanie zaś czystości wśród niewiast zapoczątkowała Matka Boga. Tak więc zakonnicy karmelitańscy byli pierwszymi mężami zachowującymi celibat, a błogosławiona Maryja pierwszą kobietą, która ślubowała dziewictwo. Ta podstawowa zgodność wyrażająca

się dobrowolnie przyjętym dziewictwem, szczególnie dla Matki Boga i zakonników karmelitańskich, była zapowiedziana, a następnie spełniła się wraz z Jej narodzeniem. W konsekwencji, w czasach apostołów, karmelici nazywali Maryję swoją siostrą i, z tego samego powodu, siebie nazywali braćmi Błogosławionej Dziewicy Maryi.²³

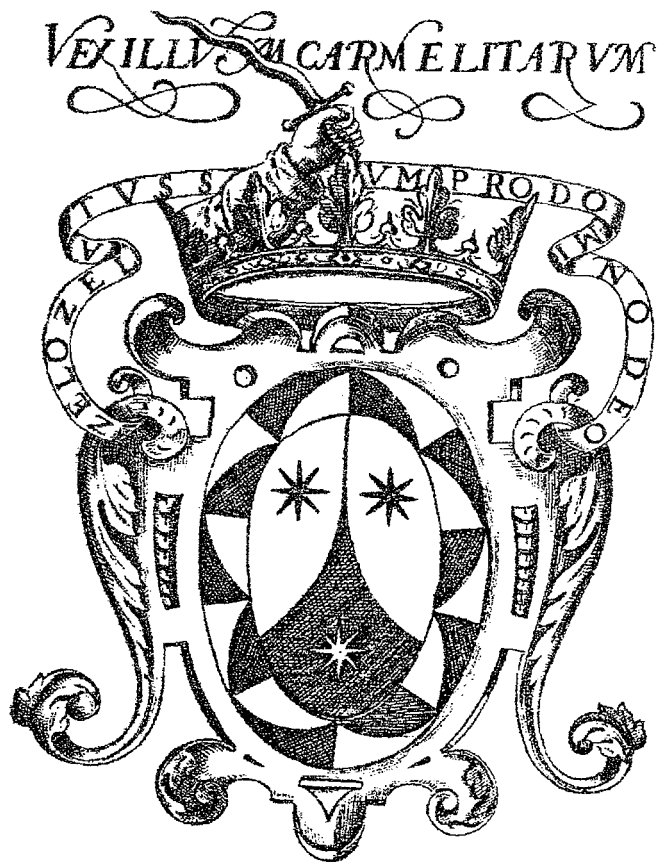
Refleksja karmelitów nad osobą Maryi pozwoliła im dostrzec, że ich i Jej życie koncentruje się wokół tych samych wartości: dziewictwa i czystości serca. Ich Siostra to Dziewica Czystego Serca. Patrzyli na tę czystość jako na wzór mówiący im, jak złożyć Bogu całkowitą ofiarę z siebie. Dokonanie takiej ofiary stało i wciąż stoi jako najważniejsze zadanie przed każdym karmelitańskim powołaniem. Maryja, Siostra karmelitów, jest tutaj niedoścignionym wzorem.

²³ *Liber de institutione primorum monachorum*, księga VI, rozdz. 5.

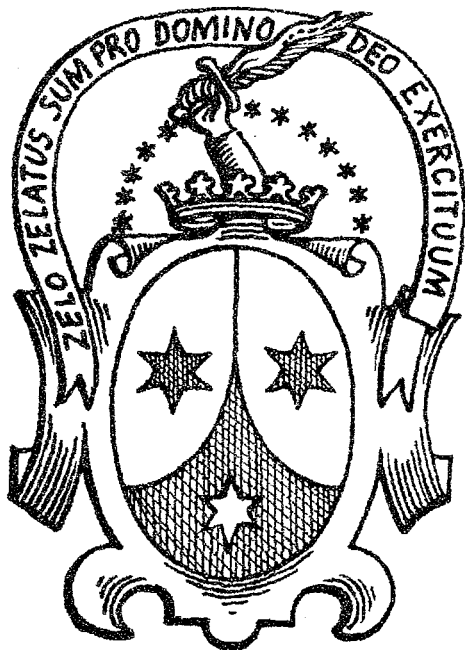
VII. RYSUNKI



Rys. 1. Pierwszy herb karmelitański z 1499 roku



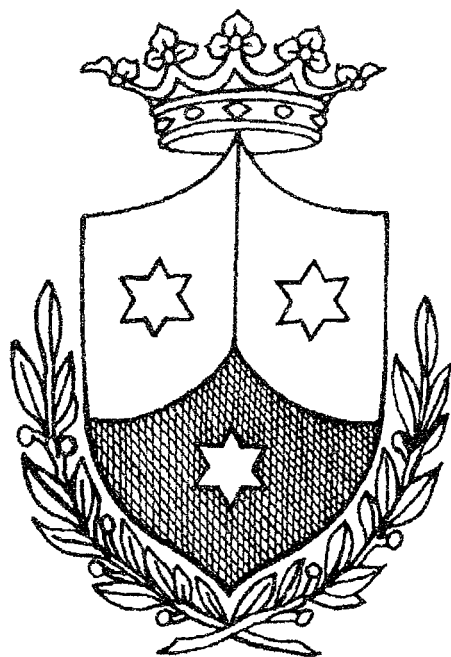
Rys. 2. Herb karmelitański z 1595 roku



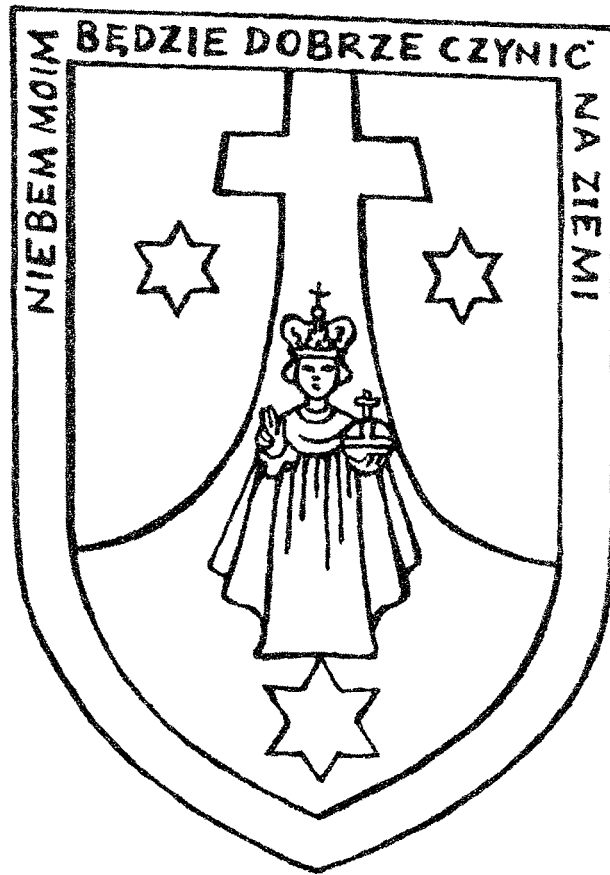
Rys. 3. Herb karmelitów dawnej obserwacji



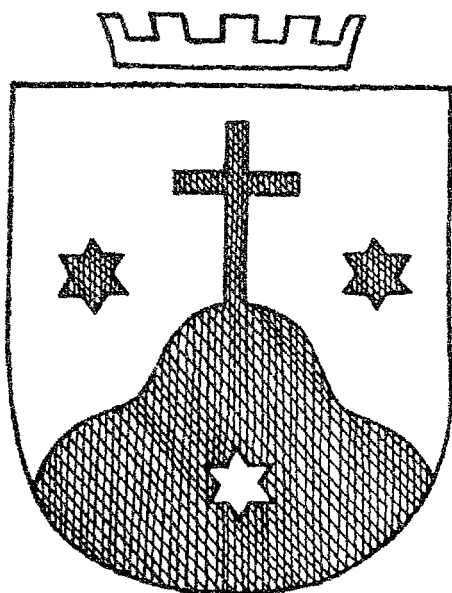
Rys. 4. Herb karmelitów bosych



Rys. 5. Herb Instytutu Sióstr Matki Bożej z Góry Karmel



Rys. 6. Herb Karmelitanek Dzieciątka Jezus



Rys. 7. Herb karmelitanek misjonarek

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
I. ZANIM POJAWIŁ SIĘ HERB	4
II. HISTORYCZNA EWOLUCJA HERBU	5
1. Najstarsza forma herbu.....	5
2. Drugie stadium rozwoju.....	6
3. Trzecie stadium rozwoju.....	6
4. Czwarte stadium rozwoju - herb Karmelu Terezańskiego.....	7
III. TRADYCYJNA INTERPRETACJA OFICJALNEGO HERBU KARMELITAŃSKIEGO	7
1. Trzy gwiazdy.....	8
2. Tarcza podzielona na trzy pola.....	8
3. Korona i dwanaście gwiazd.....	8
4. Ręka trzymająca ognisty miecz.....	9
5. Sentencja: Zelo zelatus sum pro Domino Deo.....	10
6. Krzyż.....	10
IV. INNE WSPÓŁCZESNE INTERPRETACJE HERBU	11
1. Prorok Eliasz i dwie natury Chrystusa.....	11
2. Cnoty świętych zakonu i dwie natury Chrystusa.....	12
3. Maryja, św. Teresa Wielka i św. Jan od Krzyża.....	12
4. Rady ewangeliczne.....	12
V. HERBY INSTYTUTÓW ZAKONNYCH NALEŻĄCYCH DO RODZINY KARMELITAŃSKIEJ	13
VI. DUCHOWE PRZESŁANIE HERBU	14
1. Prorok Eliasz.....	14
a. Duchowy ojciec karmelitów i prototyp duchowości karmelitańskiej.....	15
b. Wzór życia w Bożej obecności.....	16

c. Wzór umiłowania samotności	17
d. Wzór łączenia modlitwy z pracą apostołską	18
e. Wzór nieustannego rozważania Bożego Słowa	19
f. Symbolika eliańska w duchowości karmelitańskiej	20
2. Maryja	22
a. Wzór doskonałego karmelity	22
b. Matka karmelitów	26
c. Siostra karmelitów	27
VII. RYSUNKI	29
Rys. 1. Pierwszy herb karmelitański z 1499 roku	31
Rys. 2. Herb karmelitański z 1595 roku	32
Rys. 3. Herb karmelitów dawnej obserwancji	33
Rys. 4. Herb karmelitów bosych	34
Rys. 5. Herb Instytutu Sióstr Matki Bożej z Góry Karmel	35
Rys. 6. Herb Karmelitanek Dzieciątka Jezus	36
Rys. 7. Herb karmelitanek misjonarek	37